

Recenzja rozprawy doktorskiej
Rada Dyscypliny Nauki o komunikacji społecznej i mediach
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Imię i nazwisko kandydata: Przemysław Pawelec

Tytuł rozprawy doktorskiej: „Mediatyzacja *fighting arts* w świetle humanistycznej teorii sztuki i sportów walki. Analiza wybranych przekazów medialnych”.

Promotor: ks. prof. dr hab. Wojciech Misztal

Promotor pomocniczy/drugi promotor/kopromotor (jeżeli powołany):

Recenzent: prof. dr hab. Maciej Kawka

1. Wartość naukowa rozprawy
a. *Oryginalność badań:*

Badania nad mediatyzacją mediów mogą być ważnym źródłem do opisu charakterystycznych cech medialnego wizerunku sportów walki. Takie analizy były rzadko podejmowane w stosunku do mediów typowo sportowych, tylko relacjonujących wydarzenia sportowe (bez pogłębionych analiz zjawisk sportu (publicystyka sportowa) lub mających znamiona sportowych (udawanych, *nota bene* brak uwag w pracy na temat *wrestlingu*). Te sprawy – różnicy między wymienionymi ujęciami omawianych sportów w mediach – należało wyjaśnić już na początku rozprawy, np. we Wstępie. Dopiero jednak w rozdziale III autor próbuje ustosunkować się do tego problemu, gdy pisze (szkoda że wyłącznie w formie postulatywnej, a nie wyjaśniającej, nadużywając wielokrotnie słowa: *powinno*:

... założenie, że istnieje teoria (...) **powinno być** oparte na jasno sprecyzowanych definiowaniu. (s. 57) Tylko że autor niczego już nie definiuje.

... analiza zagadnień związanych z różnymi formami walki (...) **powinna być** poprzedzona udzieleniem odpowiedzi na dwa pytania. Po pierwsze, czy zasadnym jest (oczywiście: czy **zasadne jest**, a nie czy **zasadnym jest**) łączenie w ramach jednej teorii (autor nie definiuje, o jaką teorię chodzi) kwestii związanych np. z samoobroną, rywalizacją sportową i prowadzeniem walki w warunkach wojennych ze sferą medytacji i/lub religii? Po drugie, na którym poziomie realnego odwzorowania rzeczywistości można umiejscowić te formy aktywności ruchowej i towarzyszące im dyskursy? Tu także autor nie udziela odpowiedzi na zadane pytania tylko zaczyna nowy akapit od stwierdzenia:

Celem nadrzędnym definiowania pojęć jest ich maksymalna przejrzystość. Pojawia się tu pytanie, czy jednak w istocie celem nadrzędnym definiowania pojęć jest ich maksymalna

przejrzystość, a nie unikanie wieloznaczności uściślanie znaczeń) i odsyła czytelnika do trzech podrozdziałów swojej pracy i pisze znów postulatycznie:

*Stąd więc określanie zakresu definicyjnego fighting arts **powinno** zostać rozstrzygnięte w trzech podrozdziałach im poświęconych. Tam też umieszczone będą dyskusje dotyczące przywoływanych definicji.* (s. 57).

Autor wspomnianych definicji nie przywołuje, a odsyłanie czytelnika do podrozdziałów dalszych własnej pracy nie jest dobrym rozwiązaniem i zabiegiem rzadko stosowanym w pracach naukowych. W rozdziale tym oczekujemy właśnie definicji autorskiej, a nie odesłania do kolejnych podrozdziałów, ani też do opracowań na ten temat (Cynarski, Skowron).

W tej sytuacji oryginalność badań jest zachowana wyłącznie w stosunku do podejmowanej tematyki, a nie zastosowanych metod badawczych. Zarówno problemy mediatyzacji, jak i analizy zawartości mediów i dyskursu były wielokrotnie podejmowane przez badaczy mediów. Pod względem wyboru tematu praca wypełnia zatem istotną lukę w badaniach medioznawczych nad obecnością problematyki sztuk walki w internecie, Facebooku i na YouTube. (Warto też może byłoby uzasadnić szerzej ten wybór mediów).

b. Wartość naukowa rozdziałów/artykułów:

Wartość naukową pracy jest miarą jej wpływu na rozwój dyscypliny naukowej w tym wypadku – medioznawstwa. Wydaje się, że w dużej mierze poszerza ona zakres badawczy nauk o mediach o segment analiz dotyczących obecności treści sportowych w mediach cyfrowych, na Facebooku i YouTube. W tym zakresie wartość naukowa rozprawy polega na rozszerzeniu pola badawczego mediów cyfrowych o wymiar sportów walki.

2. Wartość merytoryczna rozprawy

(umiejętność wprowadzenia w tematykę badawczą i jasność sformułowanych hipotez badawczych, dobór metod badawczych i narzędzi statystycznych do analizy danych, sposób przedstawienia wyników, krytyczna analiza wyników i umiejętność ich interpretacji na tle literatury przedmiotu, jasność i poprawność wniosków):

- umiejętność wprowadzenia w tematykę badawczą

Na s. 7 autor pisze:

*Celem poznawczym tego opracowania jest udzielenie odpowiedzi na pytania badawcze i weryfikację wynikających z nich hipotez na temat występowania lub braku treści odnoszących się do konkretnych ujęć **fighting arts** w trzech wybranych rodzajach mediów. Oczywiście*

stwierdzenie braku treści dotyczących sportów walki w mediach jest badawczo bezowocne. Zatem także niepotrzebne.

Praca składa się z ośmiu rozdziałów, wstępu, zakończenia, bibliografii i aneksów.

Wprowadzeniem do tematyki badawczej stanowią rozdziały od pierwszego do szóstego: pierwszy zatytułowany *Mediatyzacja* zawiera dwa podrozdziały: *Mediatyzacja i medializacja* (s. 10 – 20) oraz drugi *Treści kulturowe w mediach masowych* w znikomym sensie dotyczy mediatyzacji i stwarza wrażenie sztucznie tu dołączonego, a brak konkluzji stawia jego obecność pod znakiem zapytania. Rozdział drugi *Mediatyzacja kultury fizycznej i sportu* rzetelnie przedstawia literaturę na temat form i sposobów przekazu w mediach wydarzeń sportowych i sprawia wrażenie jakby autor bardziej skupił się na tym właśnie zagadnieniu, a nie na wykazaniu „odmienności interpretacji znaczeń występujących w sferze medialnej i w rzeczywistości”, by podążać za definicją mediatyzacji Walerego Pisarka, którą przecież cytuje na s. 12 i czego byśmy oczekiwali w rozważaniach na temat mediatyzacji. Autor jakby w swoich rozważaniach utożsamiał sposoby działania nadawców, środki przekazu i sam przekaz z procesami mediatyzacji wydarzeń sportowych, co nie jest postępowaniem właściwym. Oczywiście nie jest łatwo odróżnić medialność przekazu wydarzenia sportowego od samego przebiegu tego wydarzenia w rzeczywistości niemedialnej, prawdę od fałszu, zbadać ten proces i wskazać jego cechy mediatyzujące i markery trans- i multimodalne, ale przecież pojęcie mediatyzacji tkwi w tytule pracy i domaga się rozwinięcia i szczegółowego objaśnienia. Świetnym materiałem do tego typu rozważań byłby właśnie *wrestling*. Nie poprawiają sytuacji grzeszące oczywistością stwierdzenia typu: *W przypadku mediów drukowanych transmisja informacji o charakterze sportowym odbywa się post factum, przeważnie po zakończeniu imprez, wydarzeń zawodów... itp.*

Rozdział III *Sztuki walki, sporty walki i inne formy walki – fighting arts* i IV opisują podobną problematykę i można by je połączyć w podrozdziałach. Podobnie rozdziały V (*Wybrane nowe media*) i VI (*Obecność fighting arts w medialch masowych*). Są to rozdziały przeglądowe, wzbogacają tematykę pracy i mają charakter encyklopedyczny. Warto by jednak wskazać (umotywować) dlaczego do analizy wybrano te właśnie media, a nie na przykład media społecznościowe, które są bardziej aktualnie relacjonują wyniki sportowe niż opóźnione YouTube czy strony internetowe, bo w zakres rozważań włączono przecież Facebooka.

Rozdział VII to już metodologia badań. Tu także autor wpada w pułapkę konstrukcji postulatywnych: cytuje różnych autorów, którzy podpowiadają mu, co należy robić, ale nie mówią, jak to robić. Niektóre rażą oczywistością na granicy naukowej nowomowy, np. *W*

sferze uwarunkowań i regulacji konwergencji technologicznej i programowej, odbioru i efektów mediów, należy definiować problemy i programy badawcze (s. 144). Gdzie indziej trudno odróżnić cytaty od jego omówienia:

*W tym rozdziale zostaną przedstawione wszystkie etapy procesu badawczego odpowiadające trzem rodzajom analizy: zawartości (w ujęciu ilościowym i jakościowym), publikacji tekstowych i materiałów ilustracyjnych (**jedynie w ujęciu jakościowym**). Ich deskryptywny charakter ułatwi badaczowi uzyskanie wiedzy na temat zjawisk zachodzących w obszarach działalności nowych mediów, a odbiorcom – zrozumienie całego procesu prowadzącego do otrzymania wyników.*

Jeżeli są to podstawowe wytyczne badawcze, to należałoby zapytać, o przyczyny rezygnacji z badań ilościowych w stosunku do tekstów i materiałów ilustracyjnych oraz do „otrzymania jakich wyników ma to prowadzić”?

Na s. 147 rozdziału metodologicznego autor pisze: *Założenia badawcze podzielono na teoretyczne i metodologiczne. Pojawia się tu pytanie: czy założenia metodologiczne nie są teoretycznymi, na czym polega różnica? I dalej: Teoretyczne dotyczą możliwości odkrycia czynników kształtujących wizerunki rozmaitych form walki możliwości ich oddziaływania na odbiorców. Trudno mówić o teorii, jeżeli dotyczy ona oddziaływania na odbiorców. O założeniach metodologicznych już w tej części nie przeczytamy, chociaż początek rozdziału to zapowiada.*

Z pewnością dokładnych wyjaśnień wymaga *passus*:

Określenie cech mediatyzacji możliwe będzie dzięki ilościowym i jakościowym analizom zawartości materiałów tekstowych i materiałów ilustracyjnych. Skoro wcześniej zrezygnowano z ilościowego badania tekstów i materiałów ilustracyjnych. Tym bardziej szerszego omówienia i objaśnienia (zdefiniowania) wymagają pojęcia analizy ilościowej i jakościowej mediów.

– jasność sformułowanych hipotez badawczych

Autor we Wstępie napisał:

Zastosowanymi metodami badawczymi będą analiza zawartości oraz analiza dyskursu materiałów tekstowych, audio i wizualnych.

I na kolejnych stronach stawia za W. J. Cynarskim i jego teorią humanistyczną, którą chciałby dostosować do nauk o mediach i komunikacji społecznej następujące pytania badawcze:

Pierwsze: czy w przekazach medialnych, obecnych na YouTubie i stronach internetowych są treści odnoszące się do szeroko rozumianego wymiaru, jak to można ująć, filozoficznego *fighting arts*?

Drugie: czy w przekazach medialnych, obecnych na YouTubie i stronach internetowych są treści odnoszące się do wymiaru społeczno-kulturowego *fighting arts*?

Trzecie: czy w przekazach medialnych, obecnych na YouTubie i stronach internetowych są treści odnoszące się do wymiaru historycznego *fighting arts*?

Czwarte: czy w przekazach medialnych, obecnych na YouTubie i stronach internetowych są treści odnoszące się do wymiaru pedagogicznego *fighting arts*?

Piąte: czy w przekazach medialnych, obecnych na YouTubie i stronach internetowych są treści odnoszące się do wymiaru symbolicznego *fighting arts*? (*semiotyka, praktyki cielesne, ceremoniał, etykieta itp.*)

Na wszystkie postawione pytania autor w tabelach na s. 158-159 odpowiada pozytywnie, czego później dowodzi, przedstawiając procentowy udział wymienionych tematów i treści w badanych mediach (Facebook, YouTube, strony internetowe). Procentowy udział poszczególnych kategorii treściowych w różnych mediach wahał się kilku do 45 procent. W badaniach posłużono się próbą, na którą składało się po pięćdziesiąt stron profili i kanałów informacyjnych (polskich i w języku angielskim) działających w wolnych dostępie. Do próby zastosowano operat losowania, do którego wykorzystano wyszukiwarkę Google

- dobór metod badawczych i narzędzi statystycznych do analizy danych

W celu wykonania wyliczeń i przedstawienia wyników w postaci wykresów autor posłużył się oprogramowaniem komputerowym Atlas. ti., który według autora, *Umożliwi stworzenie elektronicznej wersji kategorii (etap pierwszy). W drugim etapie wykorzystany zostanie kwestionariusz analizy dla kodowania wyróżnionych treści. Przeprowadzone będzie też grupowanie materiału badawczego w kategorie odpowiadające definiowanym pojęciom. Tworzone będą łączenia kategorii wskazujące na występowanie lub brak zależności.*

Może jednak warto byłoby, chociażby w przypisie, wskazać pochodzenie programu, jego autora(-ów) lub dodać informacje na temat możliwości jego zastosowań w medioznawstwie. Autor w przypisie 75 na s. 163 powołuje się tylko artykuł Jakuba Niedbalskiego zamieszczonym w „Przeglądzie Socjologii Jakościowej”, *Zastosowanie oprogramowania*

Atlas. Ti i NVivo w realizacji badań opartych na metodologii teorii ugruntowanej. Ale nawet tam nie znajdziemy informacji na temat:

- *tworzenia elektronicznej wersji kategorii,*
- *grupowania materiału badawczego w kategorie odpowiadające definiowanym pojęciom,*
- *łączenia kategorii wskazujących na występowanie lub brak zależności.*

Dla czytelnika pozostają zagadką: *elektroniczne wersje kategorii, kategorie odpowiadające definiowanym pojęciom, łączenia kategorii wskazujące na występowanie lub brak zależności...*

Może dla kogoś zaznajomionego już z tym programem są to terminy i kategorie zrozumiałe. Z pewnością jest to potężne oprogramowanie stwarzające wiele możliwości dla badacza także mediów, ale po jego wykorzystaniu i zamieszczeniu wykresów i uzyskanych danych, zresztą przeprowadzonych przez autora bardzo profesjonalnie, (*nota bene* na Uniwersytecie Warszawskim są prowadzone zajęcia z użycia programu Atlas.ti. na kierunku socjologia) pozostają w większości bez odpowiedzi pytania zadane za Robertem Szwedem przez autora na s. 171 jego pracy:

Dzięki analizie elementów dyskursu możliwe będzie udzielenie odpowiedzi na pytania: 1) „Treść, czyli co?,” 2) „Forma, czyli jak?,” 3) „Cel, czyli po co?,” 4) „Kim jest nadawca?,” 5) „Do kogo adresowany jest dyskurs?,” 6) „W jakim kontekście?,” 7) „Jakie są, mogą być rezultaty oddziaływania i rozumienia przez odbiorców badanych tekstów?”

Dzięki programowi Atlas. ti. wydaje się możliwe udzielenie odpowiedzi przynajmniej na pierwsze pytanie, *Treść, czyli co?* i w ograniczonym zakresie na: *Forma, czyli jak?* I na pytania o nadawcę i odbiorcę, ale też nie zawsze. Reszcie pytań program ten raczej nie sprostą.

- sposób przedstawienia wyników, krytyczna analiza wyników i umiejętność ich interpretacji na tle literatury przedmiotu, jasność i poprawność wniosków

Sposób przedstawienia wyników nie budzi wątpliwości, a także umiejętność ich interpretacji. Poprawność wniosków nie wywołuje zastrzeżeń. Godną pochwały jest skrupulatność i dokładność w referowaniu wyników przeglądu poszczególnych treści omawianych mediów. Pewne niedostatki budzi kompletność w zakresie interpretacji danych na tle literatury przedmiotu, co w wypadku druku wymagałoby uzupełnienia – z prac o znaczeniu fundamentalnych dla analizy zawartości mediów: B. Berelson, W. Pisarek i multimodalności (A. Kampka, J. Maćkiewicz) w wypadku analiz przekazów audio-wizualnych. Wyjaśnienia i szerszego omówienia wymagają: pojęcia: analiza jakościowa i ilościowa (mediów).

(układ pracy, jasność stylu, szata graficzna itp.):

Układ pracy został w swoich proporcjach i w stosunku do tematyki powinien ponownie zostać przemyślany (była o tym mowa wcześniej). Niektóre rozdziały powinny zostać połączone, a w innych brak wniosków końcowych. Styl i szata graficzna nie budzą zastrzeżeń. Nieliczne błędy językowe: **bronioznastwo**, zamiast **bronioznawstwo**. Rażąca przewaga stylu postulatywno-pedagogicznego: *powinno*, *należy* ...itp. Manieryczne powtarzanie narzędnika w zwrotach typu *zasadnym jest* zamiast: *zasadne jest*.

4. Uwagi krytyczne

Uwagi krytyczne nie mają charakteru zasadniczego. Praca jest napisana pod względem naukowym wystarczająco dobrze. Autor wykazała się bardzo dobrym odczytaniem w literaturze przedmiotu (z pewnymi brakami, które łatwo uzupełnić). Pewne zastrzeżenia budzi zakres użycia tytułowego pojęcia mediatyzacji, które wobec braku jednoznacznej propozycji autora sprawia wrażenie niezdefiniowanego i częściowo utożsamianego z użyciem zamiennym z elementami analizy treści (zawartości mediów).

5. Ocena końcowa

Pracę oceniam wysoko ze względu na podjętą problematykę i sposób jej opracowania – użycie oprogramowania Atlas.ti., choć nie w pełni wykorzystanego, jako **bardzo dobrą**

Ja, niżej podpisany stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Przemysława Pawelca spełnia warunki określone w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65 poz. 595 z późn. zmianami) i wnioskuję do Rady Dyscypliny Nauki o komunikacji społecznej i mediach Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o dopuszczenie Przemysława Pawelca do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

TAK/NIE

31.08. 2023, Kraków

.....
data sporządzenia recenzji

Maciej Kawka

.....
podpis recenzenta